

# KURJER WILEŃSKI

niezależny organ demokratyczny

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 3. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80750. Drukarnia — ul. S-to Jańska 1, Telefon 3-40. CENA PEFUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—50 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio lamowy, za tekstem 10-cio lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

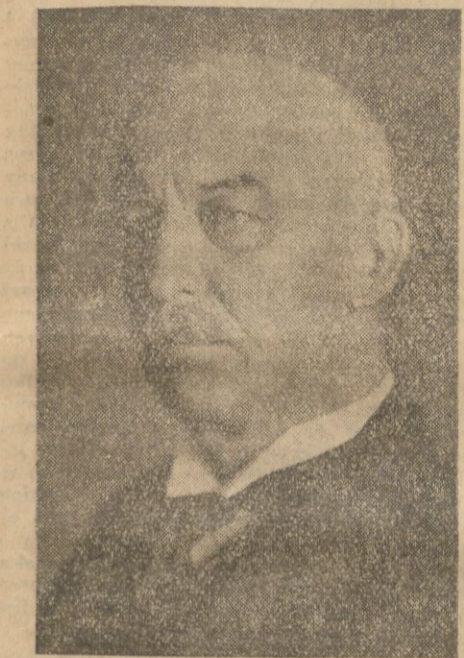
## TRAGICZNA ROCZNICA.

### Wspomnienie o Gabrjelu Narutowiczu.

„Zginął od kuli nie wrażej, o której może w dzieciństwie marzyłeś, — od kuli rodaków, do których niosłeś ewangelję miłości i pracy. Czy zginął w ten sposób za to tylko, że takim byłeś, czy za to, że z brudem nie-

był jako człowiek. Patrząc z entuzjastycznym optymizmem w przyszłość państwa, ufał ludziom, był powściągliwy w sądach, starał się na szalach swej opinii ważyć nie tylko wady, ale i zalety.

Był „Europejczykiem w sposobie umiowania państwa i jego zadań i oceny pracy indywidualnej ludzi, sprawujących funkcje państwowe“ — powie o nim w kilka miesięcy po śmierci Marszałek Józef Piłsudski. A w dalszych trafnych i głęboko ujętych spostrzeżeniach wypowie całą charakterystykę pięknej duszy Pierwszego Prezydenta. „Czuł się w Polsce dobrze — więcej — był szczęśliwy i dziwił się tylko, że ludzie z którymi się spotyka, są ciągle czegoś skwaszeni i czegoś niezadowoleni“... „We wszystkich sądach Gabrjela Narutowicza o innych spostrzegłem niezwykłą w naszych stosunkach względność dla ludzi i nawet usprawiedliwienie wszystkich braków, a nawet wad“.



woli walczyć nie chciałeś, czy nie mogłeś?”

Temu słowu bolesnego żalu i palącego rozgoryczenia zęgnął Józef Piłsudski pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, Gabrjela Narutowicza, pisząc w kilka miesięcy po jego tragicznym zgonie poemat o nim wspomnienie. W niewielu smutnych słowach tego zdania widnieje rozdzierająca tragedia człowieka i narodu. Człowieka, zabitego przez ludzi, których kochał, narodu, który nie umiał uszanować ofiary wielkiego swego przedstawiciela. Bo życie Gabrjela Narutowicza w wolnej Polsce, to piękna, do głębi serca wzruszająca epopeja miłości i poświęcenia. Dziś gdy wiemy o nim więcej, niż wiedzieliśmy wówczas, gdy obejmował godność największą w narodzie, jest nam znacznie łatwiej zrozumieć ów żar uczucia i bezgraniczność oddania się służbie dla państwa ze strony Gabrjela Narutowicza.

Należał pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej do tego pokolenia Polaków, które nie mogło rozwijać skrzydeł do lotu w kraju, bez wyrzeczenia się godności narodowej i godności ludzkiej. Urodzony i wyrosły na ziemi litewskiej, w atmosferze popowstaniowej rozpacz, nasiąkły od dzieciństwa tkliwym uczuciem do skrwawionej ziemi, nienawistą do jej ciemności. I dlatego wyruszył w daleki świat na wyższe studia i na turalackie życie. Jasny i głęboki umysł poparty słowiańskim entuzjazmem i litewskim uporem, chronił go przed załamaniem w masie emigranckiej. Gabrjel Narutowicz przeżył się zwycięsko przez labirynt trudności życiowych i zajmuje jedno z czołowych miejsc w elicie intelektualnej świata. I oto w chwili najwyższych powodzeń osobistych, on, jeden z najznakomitszych inżynierów Europy, porzuca na gle spokojną i laurami wyslaną drogę życia by oddać się w służbie biednej, początkującej na powojennych zgłiszczach Ojczyzny. Ciągnie go do niej ów żar ukochania rodzicielskiej ziemi, zachowany z więzanką dziecięcych wspomnień, ciągnie serdeczne uczucie ukrywane przed wszystkimi, a tak do kładnie podpatrzone przez wielkiego znawcę duszy ludzkiej, Marszałka Józefa Piłsudskiego, najdoskonalszego biografa Pierwszego Prezydenta.

Rozpoczęła się w niepodległej Polsce ostatnia, jakże chwalebna faza życia s. p. Gabrjela Narutowicza. Zajmując kolejno w kilku gabinetach stanowisko ministra robót publicznych i ministra spraw zagranicznych, zdobywał sobie wielki autorytet jako fachowiec

i jako człowiek. Patrząc z entuzjastycznym optymizmem w przyszłość państwa, ufał ludziom, był powściągliwy w sądach, starał się na szalach swej opinii ważyć nie tylko wady, ale i zalety. Był „Europejczykiem w sposobie umiowania państwa i jego zadań i oceny pracy indywidualnej ludzi, sprawujących funkcje państwowe“ — powie o nim w kilka miesięcy po śmierci Marszałek Józef Piłsudski. A w dalszych trafnych i głęboko ujętych spostrzeżeniach wypowie całą charakterystykę pięknej duszy Pierwszego Prezydenta. „Czuł się w Polsce dobrze — więcej — był szczęśliwy i dziwił się tylko, że ludzie z którymi się spotyka, są ciągle czegoś skwaszeni i czegoś niezadowoleni“... „We wszystkich sądach Gabrjela Narutowicza o innych spostrzegłem niezwykłą w naszych stosunkach względność dla ludzi i nawet usprawiedliwienie wszystkich braków, a nawet wad“.

Pamiętnego grudnia 1922 roku do stajni wybrany przez Zgromadzenie Narodowe na Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, on, który z całą czarującą prostotą i skromnością prosił zwycięskiego Wodza o zachowanie tej godności dla siebie, on, który wiadomości o swej kandydaturze przyjął z nietajomym przerażeniem, wobec takiego wywyższenia i takiego zarazem ciężaru. Bezmyślny tłum głupców rozkołysany zbrodniczą agitacją tych, którzy wzywali do „usunięcia zawady“, obrzucił błotem i kamieniami wóz najwyższego dostojnika państwa i najszlachetniejszego człowieka w Polsce. A w trzy dni po objęciu godności z rąk Marszałka Józefa Piłsudskiego, Gabrjel Narutowicz zostaje zdradziecko, z tyłu, zanim się mógł obejrzeć, zastrzelony.

Usunięta „zawada“. Usunięta aby przez krwawy wylom mogła się włączyć w smutne lożysko polskiego życia potworna miązga lotostwa, aby się mogła dopełnić miara sprawiedliwości. I szalał ten Babilon przez cztery prawie lata, nie widząc, nie dostrzegając wypalanych na obliczu polskiej rzeczywistości przez samotnika sulejewskiego, przyjaciel zmarłego Prezydenta, ostrzegawczych znaków: „Mane, tekel, feres“...

Od sześciu lat panuje w Polsce nowa, inna, lepsza rzeczywistość. Gabrjel Narutowicz mógłby w warunkach dzisiejszych sprawować swój wielki i rządzić bez wstrząśnień, z całą wrodzoną sobie ujmującą godnością i prostotą tą samą, która zdołała postać innego wielkiego Europejczyka tej samej klasy, dzisiejszego Prezydenta Ignacego Mościckiego. Ale widocznie ta straszna nagła, ofiarna śmierć na posterunku sądzona była Polsce; jako jedno z tych tragicznych doświadczeń, o których się nigdy nie zapomina. Pamięć o tej zbrodni przekreśliła polityczną egzystencję obozu, który wzywał do mordy.

Sprawiedliwość zwyciężyła w sumieniu polskiego narodu.

**Nabożeństwo żałobne za s. p. Prezydenta Narutowicza.**  
Dzisiaj, 16 b. m. odprawione będzie w kościele garni: m. w. św. Ignacego nabożeństwo żał. za spokój duszy Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej s. p. Gabrjela Narutowicza, w 10-tą rocznicę zgonu. Na nabożeństwo przybędzie p. wojewoda wileński Beczkowicz, przedstawiciele władz państwowych, sądownictwa, wojskowych, cywilnych i samorządowych.

**Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!**

## Po dymisji rządu Herriota.

### Lebrun szuka rozwiązania kryzysu na lewo. Zależność radykałów od masy wyborczej

PARYŻ (Pat). Z dotychczasowych rozmów z przywódcami politycznymi prowadzonych przez prezydenta Lebrun wynika, że przyszły gabinet musi opierać się o większość lewicową. Prezydent ma zwrócić się do pewnej o sobistości z senatu, która nie była bezpośrednio włączona w dyskusję nad sprawą długów, i jej ma powierzyć misję tworzenia rządu. Przypuszczają, że chodzi tu o Paul-Boncoura. Sytuacja w znacznej mierze zależy od socjalistów, którzy nie będą popierali rządu, jeżeli na jego czele nie stanie członek grupy radykalno-społecznej. Frakcja radykalno-społeczna zamierza dołożyć wszelkich starań aby móc współpracować na stałe z grupą socjalistyczną Izby. Stąd też przypuszcze-

nia o składzie przyszłego gabinetu Da ladiera z Paul-Boncour'em jako ministrem spraw zagranicznych, Caillaux jako min. finansów i Bonnet jako min. budżetu.

Wczoraj radykały społeczni odbyli dłuższe posiedzenie. 10 członków, którzy głosowali przeciwko Herriotowi oświadczyli, że musieli naruszyć dyscyplinę partyjną ze względu na zobowiązanie przyjęte wobec swoich wyborców, że nigdy nie dadzą zgody na spłatę długów wobec Stanów Zjednoczonych. Deputowani ci zgłosili jedno cześnie wnioski o ustąpienie z partii. Po krótkiej dyskusji grupa odrzuciła podanie o dymisję tych 10 deputowanych.

### Herriot powiadamia Waszyngton o swej dymisji.

PARYŻ (Pat). Premier Herriot wysłał wczoraj do ambasadora francuskiego w Waszyngtonie telegram, w którym poleca natychmiast zawiadomić rząd waszyngtoński, że gabinet Herriota został przez głosowanie w parlamencie obalony oraz że nie posiada już żadnych pełnomocnictw do kontynuowania rokowań ze Stanami Zjednoczonymi w kwestii długów. Od powiedzialność za pertraktacje dotyczące wierzytelności amerykańskich pada zatem na barki przyszłego rządu francuskiego.

### Herriot stanowczo odmówił. Paul-Boncour czyni próby. — Stanowisko socjalistów.

PARYŻ (Pat). W dniu 15 b. m. wczoraj prezydent Lebrun wezwał do siebie Herriota proponując mu utworzenie gabinetu. Herriot stanowczo odmówił. Wówczas wezwano do datury Paul-Boncoura, którą wymie „Le Quotidien“ opublikował. On nie będzie się opierał na większości wyłonionej z ostatnich wyborów do parlamentu. Zważywszy na warunki, stawiane przez socjalistów — Paul-Boncour musiałby użyć wszelkich swych sił aby móc uzyskać współpracę lub chociażby poparcie

smiałego programu reformy i pokoju. Po długiej dyskusji nad sprawozdaniem Bluma z rozmowy, odbytej z prezydentem grupa socjalistyczna stwierdziła, że w żadnym wypadku nie udzieli swego zaufania rządowi, który nie będzie się opierał na większości wyłonionej z ostatnich wyborów do parlamentu. Zważywszy na warunki, stawiane przez socjalistów — Paul-Boncour musiałby użyć wszelkich swych sił aby móc uzyskać współpracę lub chociażby poparcie

### Uroczyste nabożeństwo żałobne w 10-ą rocznicę zamordowania Prezydenta Gabryela Narutowicza.

Dzisiaj o godz. 10-ej rano w Warszawie w katedrze św. Jana ks. kardynał Kakowski w asyście duchowieństwa odprawi solenne nabożeństwo żałobne za duszę Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej s. p. Gabryela Narutowicza.

Na nabożeństwie tem obecni będą: Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego, rząd, marszałkowie izb ustawodawczych i członkowie izb, oraz przedstawiciele wojska, nauki i społeczeństwa. (Iskra).

### Komitet uczczenia Pierwszego Prezydenta Rzplitej s. p. Gabryela Narutowicza.

Komitet uczczenia Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej s. p. Gabryela Narutowicza pod przewodnictwem honorowym Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego ukończył swoją pracę następująco: przewodniczący — Marszałek Senatu Władysław Raczekiewicz, sekretarz — poseł Mieczysław Henisz, członkowie: prezes Antoni Anusz, wicemarszałek Senatu Antoni Bogucki, wicemarszałek Sejmu Stanisław Car, rektor prof. Wiesław Chrzanowski, prezes Roman Górecki, prof. Jan Kochanowski, wicemarszałek Sejmu Wacław Makowski, prezydent Zygmunt Słomiński, rektor prof. Mieczysław Miklaszewski, prof. Mieczysław Michałowicz, gen. dyw. Edward Rydz-Śmigły, Wacław Sieroszewski, prezes Tow. Naukowego prof. Sierpiński, prezes Leopold Skulski, prezes Artur Śliwiński, prezes Walerji Stawek, gen. dyw. Kazimierz Sosnkowski, rektor prof. Jan Sosnkowski, prezes Leon Supiński, rektor prof. Józef Ujejski. (Iskra).

### Nowy prezydent konfederacji szwajcarskich.

BERN (Pat). Prezydentem konfederacji szwajcarskich wybrany został przez Zgromadzenie Narodowe radca federalny Schulthess, szef departamentu gospodarki publicznej.

partii socjalistycznej. Gdyby Boncourowi nie udało się otworzyć gabinetu, prezydent powierzy misję tę prawdopodobnie Daladier.

### Gniew Ameryki.

PARYŻ (Pat). Wg. korespondentów pism francuskich obalenie rządu Herriota amerykańska opinia publiczna uważa jako odmowę Francji spłaty długów amerykańskich, które uważane są za słusne i święte. Opinia publiczna Stanów Zjednoczonych była już oddawna nieprzychylnie nastrojona wobec Francji. Obecne stanowisko parlamentu francuskiego spotęgowało ten nastrój, tak że stał się on prawie wrogi. Postawa Izby Deputowanych pozbawiła na długo Francję sympatii amerykańskiej, zwłaszcza pod względem politycznym. Dziś mniej niż kiedykolwiek Francja może liczyć na pomoc czynną i bierną St. Zjednoczonych w razie niebezpieczeństwa. W Izbie Reprezentantów zgłoszona została rezolucja, zakazująca handlu papierami państw, które odmówiły spłaty raty grudniowej. Wskazuje to, iż Stany Zjednoczone za mierząją stosować represje.

### Głosy prasy sowieckiej o dymisji Herriota.

MOSKWA (Pat). Prasa sowiecka omawia z żywym zainteresowaniem dymisję Herriota. Według „Prawy“ jest ona wynikiem wprawy kryzysu na gospodarce francuskiej, oraz trudności zewnętrzno-politycznych w stosunkach z Niemcami, Włochami a zwłaszcza ze Stanami Zjednoczonymi. Pismo wskazuje dalej na wrogi wobec Herriota nastrój prawicy francuskiej i kół przemysłu wojennego, dążących, według dziennika, do przyspieszenia interwencji. Dalej dziennik pisze: „Ultra ozarano sejmowa interwencyjna burżuazja francuska (leśni do silnej)“. W słowach tych przebiega obawa moskiewskich kół politycznych, że ratyfikacja paktu francusko-sowieckiego, może natrafiać na trudności w razie dojścia do władzy rządów prawicowych. Co do socjalistów, dziennik uważa, że głosowali oni przeciwko Herriotowi ze względów demagogicznych. Pismo konkluduje że ułoga lozańska zawisa w powietrzu.

## Wykrycie morderców s. p. Tadeusza Hołównki

### w toku śledztwa o napad w Gródku Jagiell.

WARSZAWA (Pat). W dniu 13 bm zostało zakończone dochodzenie śledcze przeciwko ujętym sprawcom napadu rabunkowego na urząd pocztowy w Gródku Jagiellońskim, członkom bojówki ukraińskiej organizacji wojskowej Bilasowi, Danylszynowi, Żurakowskiemu i Kossakowi. Akt oskarżenia został im doręczony. Rozprawa sądowa w trybie doraźnym rozpocznie się w dniu 17 bm.

dwa z pośród sprawców napadu rabunkowego mianowicie Wasyl Bilas i Dymitr Danylszyn byli mordercami s. p. Tadeusza Hołównki, zabitego 29 sierpnia 1931 roku w Truskawcu.

Wspólnikiem morderców był również portier pensjonatu Sióstr Służebniczek Aleksey Bunij, aresztowany w swoim czasie i zwolniony dla braku dowodów. Bunij został obecnie powtórnie aresztowany i przebywa w więzieniu śledczym.

Tok śledztwa ujawnił przytem że

### Hitler reorganizuje swą partję.

BERLIN (Pat) Hitler rozpoczął za powiedzianą reorganizację partji, usuwając licznych przywódców okręgowych z zajmowanych przez nich sta-

nowisk i powołując na ich miejsce wyposażonych w specjalne pełnomocnictwa kierowników organizacji z tytułem komisarzy.

### Nowy ambasador Stanów Zjednoczonych A. P. w Warszawie.



Na zdjęciu naszym widzimy p. ambasadora Lamotta Belina (x) w towarzystwie szefa Protokółu Dyplomatycznego p. Romera (xx) przed wejściem do Zamku.

## Lakoniczny dziennik ekonomisty.

Kiedyż nareszcie będzie wojna? — wzdychają na kłęczkach fabrykanci broni i amunicji. W krótkim czasie wojennej nie będzie zastój gospodarczy — przekonywują kandydaci na dostawców odzieży i żywności. Zamykają fabryki przemysłu chemicznego i rozżarzą się luty żelazne i stalowe. Dobrze płatni, patriotyczni lub pod śmiałym bagażem pocęcy się robotnicy — nie nadają z produkcją tanków, łodzi podwodnych i innych środków „komunikacyjnych“. Przyjętą swary rasowe, a wynędzniali narodowcy będą się radzić ryżki, jakby to dostać kawalek razowa. A gdy zapadnie mroźnym trzeszczącym, w skroniach ogonkach żywnościowych, komunista z monarchistą, endeck z socjanistą, katolik z satanistą deptać będą solidarnie „laniec wojenny“ nędzarzy.

Onegdaj przedstawiliśmy czytelnikom światłowemu dostawcę narzędzi wojny: — Konecrn Vickersa. Na wszelki wypadek war to zaznaczyć się o obecnym wpływie tej firmy.

Dziś Vickers jest towarzystwem holdingowym o kapitale 12.47 mil. funtów szterliń. i kapitale rezerwowym 5.6 mil. f. szterling. W Włoczech pracuje towarzystwo przemysłu wojennego Vickers — Terni. Dział elektryczny jest specjalnością tej firmy. W Japonii współpracuje Vickers z Konecrnem Mitsui, przez które kontroluje japońskie Zakłady Stalowe pod firmą Kabushiki Kwaisha Nihon Seiko — Sho. W Hiszpanii kontroluje Vickers towarzystwo Sociedad Espanola de Construcción Naval i Placensia de las Armas Co. Szczególnie ważne wpływy ma Vickers w Jugosławii i Rumunii, a to naskutkiem przesunięcia kapitałowych dawnego austriackiego towarzystwa kolejowego Steg. Ta droga także współpracuje Vickers cały rumuński przemysł hutowniczy z zakładami Reslita na czele.

Towarzystwo Steg jest dla nas szczególnie interesujące, gdyż współpracuje ono z Pierwszą Fabryką Lekomatów w Polsce S. A. w Chirzanowie.

Rezerwat alca przemyślowców na zdobywanie socjalistów robotników. Gdy nie pomagają strachy zamknięcia fabryk i zwolnienia robotników — odwołują się do „altruizmu“ i „względów humanitarnych“. Zaisie — do których mają publicyści, że tak żonglersko odwracają kota ogonem.

Jednostkowe życzenia i poglądy wielkiego przemysłu w Polsce stormulowały światnie, znany ongiś w Wilnie, inż. E. Landsberg. Esencja będzie taka: 1) skasowanie ubezpieczeń od bezrobocia umożliwi kształtowanie plac zgodnie z prawem podaży i popytu, 2) niższa płaca spowoduje potaniecie produkcji, 3) większy jej rozmiar — a cyfry bezrobocia zaczną spadać.

Jakież jeszcze czynniki wpłyną na zmniejszenie kosztów wytwarzania, uczynią produktę rentowną — co jest kardynalnym warunkiem kapitalizacji i uzdrowienia stosunków? — pyta p. Landsberg. Zwiększenie, a w miarę możliwości, skasowanie ustawodawstwa socjalnego jest pierwszym etapem. Po generalnej rozprawie i ubezpieczeniach od bezrobocia, nawołuje p. Landsberg do zniesienia Kas Chorych, ubezpieczenia od wypadków i „nieodroczonej“ płatności urlopów.

Równoległe z akcją w dziedzinie ubezpieczeń trzeba zaprzestać nierentownych się inwestycji, usprawnić przedsiębiorstwa państwowe, zerwać z etyzmem i bezcelową a nawiązką szkodliwą, daleko postępującą ingerencją państwa w życie gospodarcze.

Tak pisze p. Landsberg w pracy p. t. „Uwagi w sprawie kryzysu gospodarczego w Polsce“. Warszawa 1932 r.

Polska znajduje się na czwartym miejscu wśród europejskich producentów cukru po Niemczech, Francji i Czechosłowacji. Produkcja nasza wynosi zgórą 4 miliony kwintali, stanowiąc 84 proc. produkcji z kampanji roku 1931—32.

Ogólnoswiatowa produkcja cukru buraczanego w ciągu kampanji r. 1932—33 wyniosła 78 milionów kwintali. Europejska produkcja cukru bez Rosji Sowieckiej ustalają obliczenia Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie na 52 miliony kwintali.

Podjęcie więcej baranów! Wojsko i kolęje chcą krajowych kołozarów, dlatego ministerstwo rolnictwa i reform rolnych bada ile baranów możemy wyprodukować rocznie. Jeżeli uda nam się pokryć zapotrzebowanie wewnętrzne swojemi kołozuchami baraniami — przepędzimy barany niemieckie i rumuńskie, czang.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA (Pat). Londyn 29.95 — 29.23; Nowy York 8.925 — 8.905; Paryż 34.85; — 34.76; Szwajcaria 171.75 — 171.32; Berlin 212.45. Tendencja niejednorodna.

AKCJE: Bank Polski — 86.50; Tendencja słabsza.

### Kto wygrał?

WARSZAWA (Pat). W pierwszy dniu ciągnięcia 26 polskiej państwowej loterii klasowej główne wygrane padły na numery: 20.000 zł. — 141129; 15 tys. — 100.671; 5 tys. — 3828, 24084, 137456; 2 tys. — 75486 i 97.897.

### Kronika telegraficzna.

— Funt angielski podniósł się wczoraj na giełdzie paryskiej z 83,37 do 84,05.



# WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

## Kto winien — zatrzymani czy policjant?

### Zagadkowe zajście w Michaliszkach.

Z Michaliszek donoszą nam o następującym wypadku, który wzbudził wśród mieszkańców miasta wielkie wzburzenie.

W poniedziałek nad ranem aresztowanych zostało z polecenia odnosnych władz 5 mieszkańców Michaliszek A. Rejn, J. Wajnsztejn, B. S. i M. Gerszalewicz oraz Dawid Gerszter pod zarzutem, że dokonali napadu na komendanta posterunku w Michałszkach, odebrali rewolwer i czapkę poczem zbiegli do domów. Później rewizji w mieszkaniu jednego z zatrzymanych rzeczywiście znaleziono rewolwer komendanta posterunku.

Wczoraj zatrzymani przewiezieni zostali pod eskortą do Wilna do dyspozycji miejscowych władz śledczych.

Zatrzymani przyznają się do tego, że w niedzielę wieczorem rozbroili komendanta posterunku i odebrali mu rewolwer. Stało się to jednak, jak zgodnie uznają, przy następujących okolicznościach.

W niedzielę, późno wieczorem przechadzając się w okolicy posterunku, spotkali się z komendantem i dwoma policjantami.

### Śmierć ofiary napadu.

Przed kilku dniami donosiliśmy o napadzie dokonanym w odległości 7 kilometrów od miasta na mieszkańca wsieczki pod Sołecznikami Stanisława Kokszyca wracającego z targu w Wilnie do rodzinnego wsi.

W pobliżu miejscowości Rakaniec został on zaliczany napadnięty przez 4 osobników, którzy dotkliwie pobili go kijami i porzucili na ziemi.

Ofiarą bestjańskiego napadu znaleźli na miejscu jego najbliżsi krewni.

### Samosąd nad koniokrądem.

Mieszkańcy wsi Kieraniszki gm. Jaźwińskiej ujęli od dłuższego czasu poszukiwanego koniokrada Jana Bojara, który systematycznie okradł włościan z koni. Bajra nęce stawiał czynny opór włościanom i zamierzał jednego z nich przekbić nożem.

### Generalna ofenzywa na wilki.

Donajdujemy się, iż w dnach 27, 28 i 29 bm. na terenie powiatów, dzisiejszych, wileńskiego, mokoldeńskiego, wolońskiego i nowogródzkiego odbył się generalny obława na wilki.

### Niedźwiedź czy halucynacja?

W dniu wczorajszym w puszczy Rudnickiej urządzono poszukiwania za rzekomym niedźwiedziem, który miał się ukazać jednemu z włościan. W ciągu wczorajszego dnia przeszukano puszcze „krota” puszczy litewskiej nie odnajdując.

### Mołodeczno.

Nowe władze Związku Strzeleckiego. Przy przeprowadzeniu nowych wyborów miejscowych władz Związku Strzeleckiego zostały powołane następujące osoby:

**W RAKOWIE:** Prezes — Rutkowski Bolesław burmistrz, 1 wiceprezes Małnicki Jan, kierownik szkoły powsz., 2 wiceprezes Jaskół Borys — rolnik, sekretarz Rysak Bolesław, sekretarz gminy, skarbnik — Burdzyński Wacław urzędnik, referent wch. obyw. — Stadnicki Wiktor, nauczyciel, członkowie Zarządu: K. Dzwonkowski, komendant poster. P. P., Łyskowska, Jęskowski Aleksander rolnik, Bazilewicz i Jan czewska. Komisja Rewizyjna: Krzyżanowski Jan rolnik, Mawiecz Jan rolnik, i Zajęzowski Stanisław.

**W KRASNEM.** Prezes Lachowicz Mieczysław — zawia. w. w. stacji, wiceprezes Rokicki Bolesław — kapelmistrz, sekretarz Kochanowski Piotr — urzędnik, skarbnik Bureza Aleksander — urzędnik bankowy, członkowie Zarządu: Mielczarski Antoni — funk. poczt., Referent Wychowania Obyw. Podwiałecki Antoni nauczyciel, Komisja Rewizyjna: Krzywobłocki Kazimierz — sekretarz gminy, Konik A. Komendant posterunku P. P., i Niewiadomski Jan kierownik szkoły powszecznej.

**W OLECHNOWICZACH.** Prezes Rybarczyk Antoni — pom. zaw. stacji, wiceprezes Ziemowit Apolinary — urzędnik PKP, sekretarz Weryk Wincenty rolnik, skarbnik Litwiniński Aleksander — komendant posterunku P. P., Członkowie Zarządu: Kozłowski Leonard — nauczelnik komory celnej, Olszowski Jan zawia. w. w. stacji, B. Ferencik Wych. Obyw. Siemaszkowa Amelia — kierowniczka szk. powsz., Komisja Rewizyjna: Kucharski Władysław post. P. P., Chlebowski Stanisław urzędnik PKP, i Nemeński Wacław — rolnik.

### Głębokie.

ZALOŻENIE KOŁA POWIATOWEGO ŻYDOWSKIEGO KLUBU MYŚLI PAŃSTWOWEJ.

W dniu 11 bm. odbyło się w Głębokiem zebranie obywateli Żydów, na którym przewodniczył p. Rubin Radnicki. — Zebrani postanowili założyć powiatowe koło Żydowskiego Klubu Myśli Państwowej, przyjął ideologię tej organizacji i podporządkować się Egzekutywie Wojewódzkiej w Wilnie. Uchwały te zostały powzięte jednogłośnie.

Do prezydium koła powiatowego wybrani zostali pp.: Mojżesz Szulgejfer (prezes), dr. Brylanski i Rubin Radnicki (zastępcy), Alter Kagan (skarbnik) i Mowśza Kaganowicz (kierownik sekretariatu powiatowego). Delegatami do Rady Powiatowej BBWR. zostali pp. Radnicki i Szulgejfer.

Uchwalono zorganizować Koło miejscowe Klubu w Dokszycach i Dziśnie oraz zwołać zjazd powiatowy z udziałem przedstawicieli Egzekutywy Wojewódzkiej.

Zebrań wysłał depeszę do prezesa Sławka. Okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej Marszałka Piłsudskiego i premiera Prystora zakończyło się zebranie.

### Boruny.

**B. poset wiatywaszem.** Wzzechwładny kryzys najwięcej dal się we znaki b. posetowi Sławowi Chłopskiemu w Wiktoriańskim Stwiercieniu. Biedził się p. poset jak przewidywać kryzys. Pracować — to ciężko. Możeby tak co skraść — myślił się czynem.

Dnia 2 grudnia b. r. zaprasza do swego domu małego chłopca Stanisława Ambroziwicza, który dotychczas cieszył się nieposłakowaną opinią. W domu stawiła się kolekcja mocno karapiana. Po kolekcji chłopca Ambroziwicza do kiedzi, mówiąc, że jego nie będą podjęwać, ponieważ on i jego rodzina cieszą się dobrą opinią.

Gdy biedna ofiara wzbudziła się, dla do dania odważył Stan. wywalił mu już kilka poprzecznych kradzieży, których dokonał z pomocą kolegów.

# Gigantyczny projekt Magistratu. Budowa hydroelektrowni.

W najbliższych dniach sekcja techniczna Magistratu przystępuje do opracowania szczegółowego referatu w sprawie projektowanej budowy hydroelektrowni na Wilji. Projektodawcą jest dyrektor kanalizacji i wodociągów inż. Jęsz. Radziecka Komisja Techniczna, która projekt ten już rozważała, zwróciła się obecnie do prezydenta miasta z prośbą wyasygnowania 5000 złotych na pokrycie wydatków związanych z opracowaniem planu i kosztorysu robót.

Należy zaznaczyć, że zagadnienie budowy hydroelektrowni posiada charakter b. doniosły nie tylko dla samego miasta, ale i dla województwa wileńskiego i nowogródzkiego. Podług opinii kół fachowych cena prądu obniżyłaby się do 10 gr. za kilow. W ten sposób elektryczność stałaby się dostępną dla najbiedniejszych warstw ludności i odegrałaby decydującą rolę w zasilaniu miasteczek i wsi w siłę pędną i światło. Z drugiej zaś strony realizacja tego projektu rozwiązałaby o wiele nie całkowicie kwestię bezrobocia na terenie miasteczka Wilna, ale i jego najbliższych i dalszych okolic na dobrych kilka lat t. j. na czas trwania robót. Powstanie hydroelektrowni przyczyniłoby się znakomicie do uprzemysłowienia województwa północno-wschodniego, rzecz oczywista w pierwszym rzędzie Wilna i województwa wileńskiego.

Godnym podkreślenia jest również fakt, że hydroelektrownia, jak to wynika z projektu, nie wymagałaby budowy żadnego kanału, a jedynie wykopania i budowy turbin.

Otwarcie wystawy dzieł Artura Szyka.

Pierwszy raz o tym osobliwym artyście usłyszyliśmy parę lat temu. Zyskał on wtedy jako twórca bardzo ciekawego „Statutu Kaliskiego”, owocu 3 l. pracy niesłychanie drobnej, wykazywał się w tym czasie wielką precyzją i siłą wyobraźni.

W tym czasie szereg kradzieży, nieznanych artystów i mrocznych pracowników, dzisiaj rysuje i barwi swoje iluminacje. W dzisiejszych, pełnych nerwowego pośpiechu czasach jest fenomenem, jest tak zastanawiającym wyjątkiem, że trudno jest nieraz uwierzyć, że to właśnie dziś ktoś w takiej sztuce tworzy.

A jednak tak jest. Po „Statucie Kaliskim”, powstał szereg prac innych. Z tego co widzimy na wystawie ich, w jednej z sal wielkiego, nowego gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej, przy ulicy Mickiewicza (róg Steycznej), większość już powstała zagranicą i dla zagranicy. Widzimy i Statut kaliski i inne dzieła o charakterze specjalnie polskim, ale przedewszystkiem rzucają się w oczy duże planse „Paktu Ligi Narodów”, jeszcze niedokończonych, założonego w dwóch tekstach, angielskim i francuskim. Są też obok sceny do dzieł Boliwara, bohatera i twórcy południowo-amerykańskiej — Boliwii, która te prace zamówiła. Widzimy także kilkadziesiąt planów do historii wywołanych walk St. Zjednoczonych.

Wystawa potrwa jeszcze trzy tygodnie. Koficząc do pośpiesznej sprawozdania nie zapominamy jeszcze powrócić do niej, w celu bardziej szczegółowego jej omówienia.

s. z. kl.

**Perypetje kupca wileńskiego w Kaliszu.**

W ub. poniedziałek przyjechał do Kalisza w sprawach handlowych p. Lipman Kulkes przedstawił dużej wileńskiej firmie futrzę s. S. Fin.

Kulkes miał powierzone przez centralę rozliczenie się z firmami miejscowymi i zainkasowanie pieniędzy. Między innymi udał się do sklepu p. f. Dom futrzany Ch. Rozenfeld w Kaliszu. Właściciel tej firmy na prośbę rozliczenia się odpowiadał: „Py jesteś litewski żółk i ja z takim nie gadam” Epilog tej rozmowy stał się jeszcze bardziej sensacyjny, bowiem Rozenfeld zepchnął Kulkesa do pracowni, która mieściła się w piwnicy. Pomagał mu przytem jeden z pracowników, a kiedy Kulkesowi zerwała się krew, nastąpił wtedy dopiero otwarcie drzwi od sieni i wyrzeczono przyjeźdnego kupca na schody. Należy nadmienić, że należna kwota wynosiła raptem paręset zł.

**Likwidacja syndykatu gumowego.**

Umowa nie zostanie już odnowiona.

Z dnem 1 marca przyszłego roku zlikwidowane zostanie centralne biuro sprzedaży fabryk gumowego obuwia. Przewodzone ostatnio rokowania w sprawie przedłużenia terminu istnienia syndykatu obuwia gumowego nie doprowadziły do porozumienia. Główne trudności stanowił tutaj fakt, że poza syndykatem powstała fabryka Szwałkerta w Łodzi, co spowodowało poważne komplikacje na rynku. Z drugiej strony, według informacji odbiorców, ostatnio poszczególne fabryki, zrzeszone w syndykacie, sprzedają towar w niekiedy przewidywalnie ustalonych cenach syndykatu. Wskutek tego odbiorcy, którzy uprzednio zaopatrywali się w towar naraziłi się na straty. Obawiając się należy, iż likwidacja syndykatu przyczyni się znnowo do powstania niezdrowej konkurencji na rynku obuwia gumowego.

W ten sposób zostałyby zlikwidowane i oddział wileński syndykatu obuwia gumowego, który mieścił się przy ulicy Niemcewiczkiej.

stwierdziły czynniki kompetentne, przedstawia bardzo intratną lokatę kapitału. Ikedy jednak i w jakich rozmiarach kwestja ta zostanie rozwiązana, w tej chwili nie można jeszcze przesądzać, gdyż suma potrzebna na budowę wynosi przeszło 10 milj. złotych. Dodajemy, że projektem Magistratu wileńskiego bardzo żywo zainteresował się kapitał zagraniczny,

lecz inicjatorowie, jak się dowiadujemy, chcieliby projekt ten zrealizować siłami miasta oraz oprzeć go na kapitałach polskiego społeczeństwa.

Hydroelektrownia stanęłaby w odległości 16 km. od Wilna w dół Wilji w miejscowości Szyłany, gdzie około 100 hektarów ziemi zalanych zostałoby wodą oraz pobudowane zostałyby kanały, służące do spiętrzania wody.

Wojewódzki komitet do spraw bezrobocia nie urzędują w tym roku wiażki dla dzieci bezrobotnych, natomiast zamierza okraść choć częściowo swą etą wszystkim bezrobotnym, w liczbie około 6.000, przez rozdawnictwo chleba i kawy. Komitet będzie dążył do tego, aby każdy bezrobotny otrzymał dwa kilogramy chleba szarego i paczkę kawy zbożowej słodzonej. Rodzina otrzyma na każdego z członków również po dwa kilogramy chleba i kawę. Na ten cel przeznaczono

makę jaka się znajduje obecnie w magazynach komitetu. Rozdawnictwo potrwa około 3 dni i będzie zakończone w wigilję.

**Komitet niesie pomoc tyko bezrobotnym.**

Do Wojewódzkiego Komitetu do Spraw bezrobocia zwraca się wiele instytucji dobroczynnych i jadalni, wydających bezpłatną strawę dla biednych, z prośbą o pomoc w postaci zasłki ziemniaczanej lub opałowej. Komitet wyjaśnia, że udziela pomocy wyłącznie bezrobotnym oraz szkołom i organizacjom, wspomagającym rodzinę bezrobotnego. Prośby instytucji dobroczynnych i jadalni nie mogą być zadowolone pozytywnie.

**Wąskotorówka do elektrowni miejskiej.**

Jak już informowaliśmy Wojewódzki Komitet do Spraw Bezrobocia w celu zatrudnienia większej ilości bezrobotnych rozpatrywał projekt przedłużenia wąskotorowej kolejki wojskowej do elektrowni miejskiej, co obniżyłoby koszty dostawy węgla ze stacji towarowej; ostatecznie jednak decyzję w tej sprawie miały powziąć władze kolejowe. Otóż Dyrekcja P. K. P. w Wilnie doszła do porozumienia z elektrownią w tej sprawie. Wąskotorowa kolejka wojskowa będzie przedłużona o 2 km. Prace będą rozpoczęte prawdopodobnie w

styczniu 1933 roku. Cała kolejka, długości około 14 km., będzie eksploatowana przez kolej, co da fundusze na jej konserwację.

Koszty dostawy węgla obniżą się z chwilą uruchomienia kolejki o 46 groszy na tonnie, t. j. z 3 zł. 96 gr. do 3,50 zł.

Elektrownia przewozi do swych magazynów około 350 tysięcy tonn, a węć kolejka, wybudowana rękami bezrobotnych, opłacanych przez Wojewódzki Komitet do Spraw Bezrobocia, zaszczerdzi władzom miejskim rocznie około 160 tysięcy złotych. (h)

**ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY JAN MIŁANOWICZ, LIDA, MACKIEWICZA 14**

Solidnie i po cenach kryzysowych uskutecznia instalację siły i światła, przewijanie dynamosmyczny i motorów elektrycznych, przebudowa i remont radiopoborników, naprawa liczników.

Reperacja i ładowanie akumulatorów — wypożyczając zamienne.

**Zagadkowe otrucie się w hotelu Niskowskiego**

W środę w godzinach p. p. w hotelu Niskowskiego wynajmł pokój jakiś młodzieniec. W kieszce hotelowej zameldował się jako absolwent wydziału humanistycznego USB. Sergiusz Huryn.

Nowoprzybyły wszedł do swego pokoju i w ciągu całego dnia z niego nie wychodził. Około godziny 12 w nocy numerowy przechodząc korytarzem obok pokoju Huryna po słyszał jakiś. Przypuszczając, iż goślowi stało się coś złego numerowy zastukał do drzwi, a nie otrzymawszy żadnej odpowiedzi wyważył drzwi i wszedł do pokoju.

Na łóżku w stanie niewprężnym leżał błądzący za słabymi oznakami życia S. Huryn. O podejrzeniu oznak życia gościa numerowy niezwłocznie powiadomił posterunkowego, który zawiadzał pogotowie ratunkowe. Lekarz pogotowia po zbadaniu chorego stwierdził, iż uległ on zatruciu po spożyciu większej ilości jakiegoś narkotyku.

Po udzieleniu pierwszej pomocy Huryna przewieziono w stanie ciężkim do szpitala żydowskiego.

Przeprowadzono rewizję w pokoju w którym otruci się Huryn i znaleziono list adresowany do kolegi, zaczynający się słowami: „Ja nie boję się śmierci!”

List przekazany został do dyspozycji władz sądowno-śledczych.

W szpitalu po doprowadzeniu Huryna do przytomności przesłuchano go. Podezas badania Huryn kategorycznie zaprzeczył, by chciał sobie życie odebrać, co sprzecza się jednak z treścią znalezionej w pokoju listu. Przeprowadzone dochodzenie policyjne wykazało, iż Huryn mieszka stale przy ulicy Lotoczek Nr. 1. Wobec twierdzenia Huryna, iż nie miał on zamiaru popełniać samobójstwa, powody zatrucia się są nieoz jasne.

Polejca prowadzi dalsze dochodzenie, celem wyjaśnienia sprawy. (e)

**Łebkowska niepożyczalna.**

Kto śledził za sprawą Wulfina i Zalkina, przypomniał sobie doskonale nazwisko Łebkowskiej.

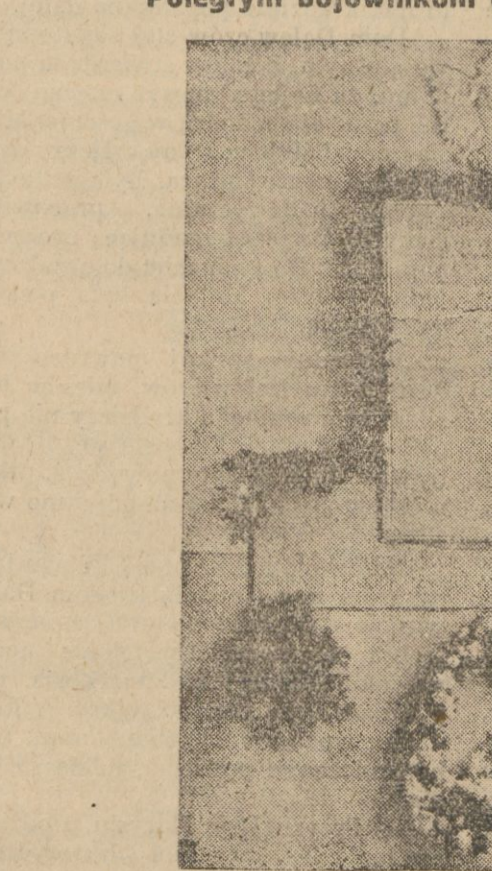
Łebkowska, kelnerka występowała jako świadek zeznający, że Zalkin brał czynny i to bardzo czynny udział w zeszłorocznych rozruchach.

Otóż przewód sądowy w sprawie Zalkina ustalił, że Łebkowska zeznawała fałszywie. Powstała konsternacja wśród całej „Łebkowszczyzny”. Wszyscy zelonokardzi Łebkowszczyzny czuli się nieuczciwie, zawstydzeni.

Ale nie na tem koniec. Ponieważ Łebkowska zeznawała fałszywie została ona okolei pociągnięta do odpowiedzialności sądowej. Ale nie tak łatwo skazać Łebkowską!

...Łebkowska została przesłana do szpitala Ost.

**Poległym bojownikom o wolność — w hoździe.**



W gmachu szkoły Zgromadzenia Kupców m. st. Warszawy przy ul. Prostej odbyło się w niedzielę odsłonięcie i poświęcenie tablicy wmurowanej w ścianę hallu ku czci wy-

chowanek tej szkoły poległych w walkach o wolność Polski. Na zdjęciu naszym widamy tablicę z nazwiskami poległych.

Wielkie Towarzystwo Artystów Plastyków.

Wileńskie Towarzystwo Filharmo niczne.

Polskie Towarzystwo Muzyki Współczesnej, oddział wileński.

Związek Artystów Scen Polskich, obie filje wileńskie.

Koło Miłośników Wilna i Wileńszczyzny przy Polskim Towarzystwie Krajoznawczem.

Wileńskie Towarzystwo Błbłjofolów.

Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego, sekcja naukowo-artystyczna.

Utworzony przez powyższe towarzystwa blok zalegalizował swój statut pod nazwą „Rada Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych”.

Zadana Rada są następujące: praca nad rozwojem polskiej sztuki i kultury artystycznej; obrona praw i interesów sztuki i kultury; utrzymywanie łączności między zrzeszeniami należącymi do Rady; organizowanie i prowadzenie wszelkich przedsięwzięć artystyczno-kulturalnych (jak odczyty, wieczory literackie, koncerty, wystawy i t. p.); wreszcie zorganizowanie i prowadzenie Klubu, łączącego osoby, pracujące w Wilnie na polu artystycznym, oraz osoby, interesujące się ruchem kulturalnym.

Poza członkami zwyczajnymi, którzy są osoby fizyczne, pracujące w dziedzinie sztuki i szerzenia kultury artystycznej, oraz członków honorowych, którzy mogą być osoby fizyczne, wybitnie zasłużone w dziedzinie sztuki i kultury.

Pierwsze Prezydium R. W. Z. A. wybrane zostało dnia 14 b. m. w składzie następującym: prezes Ludomir Słędziński, I wiceprezes Włótd Hulewicz, II wiceprezes Adam Wyleżyński, sekretarz Tadeusz Szelągowski, skarbnik Stanisław Węskowski.

Pozatem pierwsze Zgromadzenie Ogólne zaprosiło na członków nadzwyczajnych: Jana Bułhaka, prof. Michała Józefowicza, prof. Mieczysława Limanowskiego, Helenę Romer-Ochenkowską, dyr. Mieczysława Szpakiewicza i dyr. Adama Wyleżyńskiego.

To samo Zgromadzenie Ogólne mianowało członkami honorowymi: Ferdynanda Ruszczyca i Mariamą Zdziechowską.

Dziśnieniem Rady Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych będzie również współpraca z najważniejszymi instytucjami kulturalnymi całej Polski, dla zacieśnienia węzłów ideowych i organizacyjnych, łączących pracę artystyczną w różnych ośrodkach.

**Cukiernia „Zjednoczenie” w Nowogródku, Mickiewicza 1**

Przyjmuje na Święta obstalunki. Poleca gotowane ozdoby choinkowe oraz słodczyce i pieczywo.

Ceny niższe.

**Handel w okresie przedświątecznym.**

Na mocy zarządzenia władz administracyjnych w ostatnią niedzielę przed świętami (18 grudnia) sklepy będą otwarte od godz. 1 do 6-ej. Poczynając zaś od poniedziałku aż do dn. 23 b. m. do godz. 8-ej wiecz. W sobotę zaś 24 bm. do godz. 6-ej wiecz.

**TEATR I MUZYKA**

Teatr Wielki Pohulanka, — gości dziś, jutro i pojutrze „Artystyczne Tournée” złożone z wybitnych artystów Teatrów Lwowskich z dyr. L. Czarnowskim i L. Wyrwiczem na czele, którzy dadzą 4 przedstawienia (16, 17 i 18 bm. dwa razy po poł. i wiecz. świętej sztuki J. Haseka „DZIELNY WÓJAK SZWEJK”.

Ceny specjalne, niższe niżwzajem, oprócz akademickich.

Popołudniówka „Sprawy Dreyfusa” — W sobotę dnia 17 grudnia o godz. 4 po poł. grana będzie w Teatrze na Pohulance sztuka Rehfisch’a i Herzoga „SPRAWA DREYFUSA”, która zdobyła publiczność i zapelnia stale widowisko Teatru Wielkiego.

Ceny niższe.

Bezpłatne przedstawienie „Niebieskiego Ptaka” dla najbardziej potrzebujących dzieci Wilna dane będzie w niedzielę o godz. 12 w poł. poc zarządem i protektorem Kuratorium Okręgu Szkolnego.

Piękny ten czyn Teatru Wielkiego na Pohulance — spotkał się w całym społeczeństwie z gorącym uznaniem i podziwem. Znaczenie należy, że personel artystyczny i techniczny — wrzekał się swego honorarium.

Stary Teatr Objazdowy Teatrów Miejskich ZASP. w Wilnie — gotuje wielką artystyczną niespodziankę dla prowincji — przy gotowując jedną z najciekawszych sztuk — Gabrieli Zapolskiej „PANNA MALICZEWSKA” — w obsadzie najwybitniejszych sił ze spoh.

Teatr muzyczny „Lutnia” — Popularne przedstawienie po cenach niższych. — Dziś grana będzie w dalszym ciągu czarująca operetka Kaimana „FIOLEK Z MONTMARTRE”

Wrażenie wywiadu ministra Becka w Genewie.

GENWA. (Iskra). Ostatni wywiad ministra Becka (podany wczoraj w „Kurj. Wil.” przyp. Red.), wywołał specjalne wrażenie w kręgach Ligi Narodów. We środę od rana był on wywieszony w sali prasowej gmachu Ligi. Równocześnie ukazał się on w biuletynie francuskim.

Wrażenie wywiadu było tem większe, iż podanie go do wiadomości politycznych kół genewskich zbiegło się z posiedzeniem komisji głównej Konferencji Rozbrojeniowej, którego punktem centralnym było wystąpienie ministra Raczynskiego w sprawie rezultatów rozmów pięciu, oraz udziału p. Hendersona w przyszłych obradach tych państw.

RADA MIEJSKA

Ostatnie w tym roku posiedzenie Rady Miejskiej pobilo rekord. Obszer ny porządek dzienny, zawierający aż 18 spraw, zatwierdzono w niespełna 2 godziny — tego jeszcze w praktyce do tychczasowej nie było.

Obrazy otwarto na krótko przed godziną 10 wnioskiem nagłym domagającym się:

Obniżenia kar za zaległe samoistne podatki miejskie oraz opłaty za wodę i kanalizację do 1 i jednej czarnej tej proce.

Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty, z tem, że wchodzi on już w życie z dniem 17 bm.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa reorganizacji kolonii dla umysłowo chorych. Jak wiadomo magistrat stworzył obecnie na terenie gminy ru dziskiej specjalną kolonję, gdzie chore umieszczani są w domach prywatnych pod opieką właścicieli. Ten system zw. „Opieką rodzinną”, jak twierdzą lekarze koła fachowe, dał bardzo dobre wyniki. Z drugiej zaś strony jest znacznie tańszy niż wysyłanie umysłowo chorych do odległych zakładów w Świeciu. Obecnie więc po stanowiono wysłać już do Świecia chorych sprowadzić zpowrotem, dla kierowania zaś koloniją zaangażować specjalnego lekarza psychiatrę.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono z dniem 1 stycznia 1933 roku obniżyc o 25 proc. ceny za dzierżawę straganów na Hali i rynkach miejskich. Również następny punkt porządku dziennego nosił charakter kryzysowy, postanowiono bowiem obniżyć kary za zwłokę z tytułu dzierżawy działek ziem miejskiej z 5 proc. do 2. W związku z projektem magistratu tu poszerzenia ul. Wilkomierskiej i są siednich, co jest wskazane ze względu na komunikacyjnych, zdecydowano zakupić 14695 metrów kw. gruntów prywatnych.

Z kolei Rada Miejska uchwaliła 5 stypendjów dla młodzieży szkół średnich, zawodowych i seminarjów nau czycielskich po 500 zł. każde, oraz 2 stypendja dla akademików po 1200 zł. rocznie.

Wybrany przez Komitet Budowy Pomnika Adama Mickiewicza punkt przy ulicy Mickiewicza, między placem im. Orzeszkowej i ogródkiem Sztralla Rada Miejska przyjęła do wiadomości z odpowiednią uchwałą o dzielenia żadanego placu.

Posiedzenie zamknięto wyborami do Rady Kolejowej. W wyniku tajnego głosowania mandaty uzyskali nadal prezydent Maleszewski i jako zastępcę wiceprezydent Czyż.

W zastępstwie nieobecnego prez ydenta na posiedzeniu wczorajszym przewodniczył wiceprezydent Czyż.

KRONIKA

Piątek 16 Grudzień

Dziś: Euzebjusz. Jutro: Łazarz.

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 15-XII—1932 roku.

Cisnienie średnie w milimetrach: 774. Temperatura średnia: 2° C. Najwyższa: 0° C. Najniższa: 3° C.

Opad: —. Wiatr: połudn. Tendencja: lekki spadek. Uwagi: zachmurzenie zmienne.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 16 grudnia według P.M.

Rano chmurno i mglisto. W ciągu dnia dość pogodnie. Noc mroźna. Dniem temperatura nieco poniżej zera. Słabe wiatry południowo-wschodnie i południowe.

ADMINISTRACYJNA

Wileńskie Starostwo Grodzkie komuni kuje, że ostatnio na terenie miasta Wilna mnożą się wypadki naruszania przez niemych kupców ustawy o handlu w godzinach, w których prowadzenie handlu jest w stawowo wzbronione, zwłaszcza w katolickie święta. Ma to rzekomo pozostawać w związku z wiadomościami prasy żydowskiej o rychłym znowelizowaniu ustawy o godzinach handlu.

Starosta Grodzki, stojąc na straży świętego przestrzegania obowiązującej nadal u stawy, postanowił nakładać na zamiankowanych kupców eurozwęże niż dotychczas kary i osobliście kontrolować zwalczanie przez po licję tego rodzaju przekroczeń.

MIEJSKA.

Komitet Rozbudowy żąda obniżenia sto py procentowej. Komitet Rozbudowy m. Wil na zwrócił się do władz centralnych z ża daniem obniżenia stopy procentowej od kre dytów udzielonych w latach ubiegłych na ce le budowlane.

Zakończenie robót kanalizacyjnych na Zarzeczu. W dniu wczorajszym zakończono roboty kanalizacyjne na ul. Popowskiej. W najbliższych dniach jedźnia zostanie uporzą dkowana i otwarta dla ruchu kołowego.

SPRAWY SZKOLNE

Wicezór muzyczny w Konserwatorium. W sobotę dnia 17 bm. o godz. 8 w. odbędzie się Wicezór szkolny uczniów i uczennic Kon serwatorium Muzycznego w Wilnie (ulica Końska 1). Do popisu staną klasy fortepianu, skrzypiec, śpiewu solowego, chóru i instrumentów dętych. Karty wstępu w sekretar jacie Konserwatorium od g. 4—7 po poł.

Z KOLEI

S. O. S. Na pomoć! S. O. S.!!! — Pod tym hasłem zostanie wygłoszony w Og nisku Kolejowym (ulica Kolejowa 19) w so botę dnia 17 grudnia r. b. uroczysty od czyt na temat aktualny.

Mówić będą pp. Karol Wyrwicz — Wich rowski i Halina Hohendlingerówna. Odczyt zakończy śpiew solowy p. Wandy Biszewskiej — Świętochowskiej przy akom panjemenie p. Zofji Godziewskiej. Początek o godz. 5 m. 30 po poł. Wstęp wolny dla wszystkich.

GOSPODARCZA

Strajk garbarzy zaostroża się. Strajk w garbarniach wileńskich coraz bardziej się zaostraża. Obecnie strajkuje przeszło 200 garbarzy, oraz około 70 pomocników. Dotych czasowe pertraktacje w kierunku zażegnania akcji strajkowej nie odniosły skutku. Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Skórzanego w dalszym ciągu stoi na pierwotnym stanowisku — nie ustąpienia właścicielom garbarni, którzy dają do obniżyć ki plac garbarzom. Przebieg strajku spokoj ny.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

Zarząd Klubu Sportowego R. W. za wiadomia, że ćwiczenia gimnastyki plastycz nej dla pań odbywają się we wtorki i piątki o godz. 6—7 p. p.; dla dzieci zaś we wtorki i soboty o godz. 5—6 p. p. w lokalu szko ly powszechnej R. W. (ul. Ad. Mickiewicza 13). — Ćwiczenia prowadzi p. Gregor Wino gradzka. Zapisy przyjmowane są w dniu ćwiczeń — na miejscu.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Kłuch Włoczęgów. W piątek dnia 16 bm w lokalu przy ulicy Przejazd 12 odbędzie się

101 zebranie Klubu Włoczęgów Senjorów. — Początek o godz. 19 m. 30. Na porządku dziennym: 1) Sprawy Organizacyjne Klubu i 2) Dalsze odczytywanie zgłoszonych artykułów do Nr. 4 pisma „Włoczęgów”. Obecność wszystkich członków niezbędna.

Zebrańskie dyskusyjne Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, na którym p. inż. Władysław Adolph wygłosi odczyt p. t. „O potrzebie nowego światopoglądu” odbędzie się w piątek (16 bm.) o godz. 8 wieczorem w lokalu Związku (Jagiellońska Nr. 3 m. 3).

Wstęp dla gości 30 gr., dla członków bez pła ty. Zaproszenia imienne nie będą rozyslane.

Odczyt o ratowaniu Bazyliki Wileń skiej. W dn. 17 grudnia r. b. o godz. 8 wiecez w lokalu Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie (Wileńska 33) kierownik odbudowy bazyliki Wileńskiej inż. H. Wasowicz wygło si odczyt o metodach ratowania i robotach obecnie prowadzonych w związku z odbudo wą Bazyliki Wileńskiej.

RADJO

PIĄTEK, dnia 16 grudnia 1932 r.

11:40: Przegląd prasy; Kom. meteor.; Czas; 12:10: Muzyka z płyt; 13:20: Kom. meteor.; 14:40: Program dzienny; 14:45: Strachy i u piory w muzyce (płyty); 15:15: Giełda rolnicza; 15:25: Kom. LOPP.; 15:35: Lekcja angielskiego; 15:50: Koncert dla młodzieży (płyty); 16:20: Utwory Głazunowa (płyty); 16:40: „Książka w Wilnie”; 17:00: Koncert; Komuni katy; D. c. koncert; 17:35: Progr. na sobotę; 18:00: Muzyka lekka; Wiad. Wieżowe; D. c. muzyki; 18:40: Godz. ode. powieści; 18:50: Roz małości; 19:00: Polakom na Kowieńszczyźnie; 19:20: Przegląd prasy roln. kraj i zagr.; 19:30: „Ludzie są dobrzy” — felj.; 19:45: Pras dz. radj.; 20:00: Pogad. muzyczna; 20:15: Kon cert; „Życie literackie” — felj.; D. c. koncer t; 22:40: Wiad. sport.; Dod. do pras. dz. radj.; Kom. Meteor.; 23:00: Muzyka taneczna.

SOBOTA, dnia 17 grudnia 1932 r.

11:40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas. 12:10: Muzyka; 13:10: Kom. meteor. 13:15: Poranek szkolny. 14:40: Program dzienny. 14:45: Muzyka popularna (płyty). 15:15: Gieł da rolnicza. 15:25: Wiad. wojkowe. 15:35: Słuchowisko dla dzieci. 16:00: Przegląd wyd. gwiazdkowych dla dzieci. 16:15: Sonaty (pły ty). 16:25: „Witce Kij Radjowe”. 16:40: „Ro manyczny rzeźcy „Polski porzobiorowej” — odczyt. 17:00: Pieśni żydowskie. 17:30: Daw na muzyka klavecynowa (płyty). 17:40: „Bo czna antena” — odczyt. 17:55: Program na niedzielę. 18:00: Muzyka lekka (płyty). 18:40: Godziny odcinek powieściowy. 18:50: Film rysunkowy — felj. 19:30: Na widokrogu. — 19:45: Pras. dz. radj. 20:00: Godzina żywej (płyty). 20:55: Wiad. sportowe. Dod. do pras. dz. 21:05: Koncert. 22:00: Pogadanka. 22:05: Koncert chopinowski. 22:40: Na polskim wy brzezu” — felj. 22:55: Kom. meteor. 23:00: Transmisja muzyki tanecznej. W przerwie wiad. dla eksped. polarnie. 23:35: D. c. retransmisji.

NOWINKI RADJOWE.

KONCERT SYMFONICZNY.

Piątkowy koncert symfoniczny, transmisjo nowany o godz. 20.15 z Filharmonji War szawskiej, posiadać będzie wybitnie atrakcyjny charakter, a to ze względu na program jak i na udział fenomenalnego pianisty — Włodzimierza Horowitza. Całkowity program koncertu składa się z muzyki rosyjskiej. — Na szczególną uwagę zasługuje II Koncert Fortepianowy S. Rachmaninowa oraz suita z baletu „Płomienny Plak” Igora Strawiń skiego. Orkiestrę prowadzić będzie sławny kapelmistrz włoski Massimo Freccia.

KWADRANS LITERACKI.

W przerwie koncertu symfonicznego wy bitny krytyk literacki p. Stanisław Adam czewski podzieli się w radiosłuchaczami, przez mikrofon aktualnościami z ostatniego tygodnia w obrębie życia literackiego.

Z ŻYCIA KSIEGARSTWA.

O godz. 16.40 przed mikrofonem wileńskim odbędzie się aktualna rozmowa na te mat obecnej sytuacji na rynku księgarskim w Wilnie. Dowiedzą się z niej radiosłucha cze o nowościach wydawniczych z okresu przedświątecznego oraz o najświeższych wy dawniactwach wileńskich.

STRACHY I UPIORY.

Pod tym tytułem opracowana została w studjo wileńskim ciekawa audycja muzycz na z płyt gramofonowych (na której usłyszy my szereg utworów o niesamowitych nastrojach. A więc „Taniec szkieletów” Saint Saens’a, „Mefisto” — walse „Lisza, taniec fanfa ra” — sycyński „Orgia” i in. (godz. 14.45).

NA WILEŃSKIM BRUKU

ZŁODZIEJ-PÓŁ MEZCZYŻNA PÓŁ KOBIE TA ZĘ STROJU.

W dniu wczorajszym w godzinach wieczo rowych wywiadowa wydział śledczy pełnia c służbę obchodową około Hal Miejskich zauważył osobnika, który był więcej niż „cha rakteryzycznie” ubrany. Miał on mianowicie na sobie męski kapelus, spodnie, 1 m. damski płaszcz koloru granatowego ozdobio ny fokami.

Wywiadowcy osobnik ten wydał się moc no podejrzany wobec czego postanowili za trzymać go i zaprowadzić do sąsiedniego ko misariatu.

W komisariacie poznano w zatrzymanym złodzieja Czepulskiego podejrzanego o dokonanie szerego kradzieży. Nie ulega też wątpliwości, iż piaszcz, który miał na sobie i który wydał go policyj pochodzą również z kradzieży. Złodzieja „hemafrodyty” osadzo no w areszcie. Odebrany płaszcz znajduje się w pelcji przy ul. Ś-to Jankiej gdzie prawa właścicielka może go otrzymać. (e)

NAGŁY ZGON KOLEJARZA.

Wczoraj w godzinach porannych pogoto wie ratunkowe zawieszane zostało na zamku Śniegowy, gdzie jakoby zezadział człowiek. Po przybyciu pogotowia na miejsce znalazło na łożu martwego zwłoki 42-letniego kolejarza Pawła Łojka.

Co było przyczyną jego nagłego zgonu

nie zostało narazie ustalone. O wypadku po wiadomiono władze śledcze. (e)

ZAMACHY SAMOBOJCZE.

Wczoraj wieczorem na ulicy Antokolskiej 52 w pobliżu lokalu Kasy Chorych strzelił do siebie z rewolweru 34-letni Moskalew Włodzimierz (Legjonowa 30) Ranego przewiezio no do szpitala św. Jakóba. Moskalew jest bez pracy.

Wczoraj wieczorem Joffe Mejer (Popław ska 5) usiłował pozabawić się życia przez wy picie esencji octowej w bramie domu nr. 68 przy ul. Wilkomierskiej. Pogotowie odwoziło desperata do szpitala żydowskiego w stanie nie zagrażającym życiu. Powód zamachu nie znany.

SKRADZIONO RURY.

W dniu 14 bm. Lancuniewicz Stanisław (Lwowska 7) zameldował policyj, że w nocy z 13 na 14 b. m. skradziono mu ze składowi ku złamaniu kłódki 4 rury wodociągowe war tości 40 zł. Teżo dnia Lancuniewicz odnalazł skradzione rury w sklepie żelaza przy ul. Klacki 4, należącym do Elwesenowa Jankla. Ru ry odebrano i zwrócono właścicielowi.

Utworzenie jednej Izby Cywilnej w Sądzie Najwyższym.

Dowiedujemy się, że z dniem 1 stycznia 1933 r. zamiast dotychczas istniejących dwóch izb cywilnych w sądzie najwyższym, ustanowiona będzie tylko jedna izba cywil na w tym sądzie. (Iskra).

Blaski i cienie miłości. Jedna noc na Rivierze. Dobranoc Wiedniu! Biała Odaliska Filip i Flap. Wołga... Wołga...

HURTOWY SKŁAD PAPIERU I MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH „PAPIER SPÓŁKA AKCYJNA” Wilno, ul. Zawalna 13, tel. 501

SKLEP MANUFAKTURY A. KAGAN Wilno, ul. Zawalna 21 (Pasaż Bunimowicza)

NA GWIAZDKĘ resztki fabryczne Z. KAZASKI WIELKA 36

BRYKIETY węglowe H. M. M. DEULL, Wilno

OGŁOSZENIA „Kurjera Wileńskiego” PRZYJMUJE

Wilenkin ul. Tatarska 20 Meble

Akuszerka Maria Laknerowa

Wybitny pedagog wyjeżdża na Kandyję

Rządca domu poszukuje posady

KLEPTOMANKA.

(Nowela).

W domu państwa Dalewiczów od mniejszej wartości, w odstępach miesięcznych a czasem i częściej, niestannie coś gnieło. Przepadał cenny sznur pereł, pamiętka rodzinna, w zagadkowy sposób znikały złoty pierścienek pana Dalewicza, oprawy w lśniący diament, ostatnio zaś zawiruszyło się gdzieś kilka wartościowych skórek białego lisa syberyjskiego. Z nich miało być zrobione na zimę nowe futro pani Dalewiczowej. A tak przepadała i jedna z radości pani domu.

W końcu pani Zofja przestała przy mować w piątki. Pan Dalewicz, bogaty kupiec-komwojażer, niestannie jeździł za interesami po kraju i zagranicą. Do domu wpadał rzadko. Pamiętał o rodzinie zawsze i z każdej dłuższej podróży przywoził cenne upominki. I one po największej części ginęły, jakby zlodziej był doskonale o nich poinformowany.

Dalewiczów zmieniali się bardzo często. Nie dziwnego, że i na nie rzucala podejrzenia pani Zofja. Przyjmowała pokojówki z najlepszymi jedynie referencjami, dokładnie wywiadywa szły się uprzednio o ich przeszłość, skłonnościach i t. p. Nie pomagało to nic, kradzieże popełniano dalej.

Marysine piękne oczy patrzyły bła dym strachem i najwyższym zdumie niem. Spotworzona niewinność wygła dała z rozszerzonych źrenic.

Nazajutrz wesołe odbyło się hucz nie i gwarne. Zeszło się dużo gości. Troski zdawały się opuszczać panią Zofję. Ciszyła się szczęściem jedy naczki, jak i pan Dalewicz.

ku oblubienicy znalazła list. Charak ter pisma Ireny, lecz litery poprzekre cane, słowa śpiesznie pisane. Prze biegła oczyma treść listu i krzyknąwszy strasznie, padła zemdlna na łożko. List wolno spłynął na podłogę.